



Warszawa, 4 lutego 2016 r.

Szanowny Pan
Tadeusz Jędrzejczyk
Prezes Narodowego Funduszu Zdrowia

Szanowny Panie,

Fundacja Panoptykon jest organizacją pozarządową działającą na rzecz wolności i ochrony praw człowieka w kontekście wykorzystywania nowoczesnych technologii. W ramach projektu „Państwo a biznes nadzoru. Monitoring instytucji publicznych”, współfinansowanego ze środków EOG, zbieraliśmy informacje o praktykach nabywania i wykorzystywania przez różne instytucje publiczne narzędzi nadzoru – urzędów i programów służących zbieraniu i analizowaniu informacji o ludziach i zachowaniach na potrzeby zapewniania bezpieczeństwa i porządku publicznego, wykrywania nieprawidłowości oraz zarządzania ludźmi i ryzykiem.

W toku trwania projektu – w lipcu 2015 r. – zwróciliśmy się do Narodowego Funduszu Zdrowia oraz wszystkich wojewódzkich oddziałów NFZ z wnioskami o udostępnienie informacji publicznej dotyczącej wykorzystywania w ich siedzibach monitoringu wizyjnego. Z przesłanych odpowiedzi wynika, że w Małopolskim i Świętokrzyskim Oddziale Wojewódzkim NFZ stosowany jest monitoring wizyjny umożliwiający nie tylko rejestrację obrazu, ale również dźwięku. Monitoring obejmuje swoim zasięgiem stanowiska do obsługi interesantów. Oba oddziały deklarują, że stosowanie monitoringu służy zapewnianiu bezpieczeństwa oraz rozstrzygnięciu ewentualnych sporów z interesantami, a interesanci informowani są o funkcjonowaniu monitoringu za pomocą tablic informacyjnych. W przypadku Świętokrzyskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ tablica informacyjna wyraźnie wskazuje, że nagrywany jest obraz i dźwięk. Natomiast w Małopolskim Oddziale rozwieszono są tablice „Obiekt monitorowany”, a według uzyskanych przez nas informacji interesanci mają być informowani o nagrywaniu dźwięku na początku rozmowy z pracownikiem oddziału.

Zgodnie z art. 47 Konstytucji RP z 1997 r. każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego. Monitoring wizyjny – bez względu na to, czy wiąże się z nagrywaniem dźwięku – stanowi ingerencję w to prawo. W związku z tym jego wykorzystywanie powinno być ograniczone do sytuacji, w których jest to absolutnie konieczne.

Stosowanie kamer monitoringu wizyjnego prowadzi również do przetwarzania danych osobowych, ponieważ za takie dane uważa się nie tylko imię i nazwisko, ale również wizerunek czy treść rozmów. Potwierdził to Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 11 grudnia 2014 r. w sprawie Ryneš przeciwko Czechom (sygn. C- 212/13). Odpowiadając na

pytanie prejudycjalne czeskiego Naczelnego Sądu Administracyjnego, Trybunał Sprawiedliwości zwrócił uwagę, że obraz zarejestrowany przez kamerę stanowi dane osobowe, ponieważ pozwala ustalić tożsamość danej osoby. Monitoring wchodzi więc w zakres stosowania dyrektywy 95/46/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 24 października 1995 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w zakresie przetwarzania danych osobowych i swobodnego przepływu tych danych (dalej: dyrektywa). Obowiązująca w Polsce ustawa o ochronie danych osobowych jest zaś wdrożeniem dyrektywy, a więc orzeczenie Trybunału Sprawiedliwości stanowi wytyczną również do interpretacji polskich przepisów. Zwracamy przy tym uwagę na okoliczności sprawy – pytanie dotyczyło prowadzonego przez prywatną osobę monitoringu, który obejmował fragment przestrzeni publicznej. Trybunał uznał więc, że istnieje możliwość identyfikacji przypadkowych przechodniów, co przesądziło o uznaniu nagrań za dane osobowe. W przypadku kamer z funkcją nagrywania dźwięku w miejscu takim jak oddział NFZ jest to tym bardziej jednoznaczne a zakres przetwarzanych danych jest większy, ponieważ trudno wyobrazić sobie sytuację, w której interesant będzie w stanie załatwić swoją sprawę w oddziale bez podawania swoich danych osobowych - imienia i nazwiska.

Biorąc pod uwagę konieczność stosowania ustawy o ochronie danych osobowych do danych przetwarzanych za pomocą monitoringu, zwracamy przede wszystkim uwagę na nadrzędne zasady ochrony danych osobowych – zasady celowości i adekwatności. Wynika z nich, że administrator danych nie może przetwarzać więcej danych, niż jest to niezbędne do osiągnięcia zaplanowanego celu. Nie mogą to być również inne dane, niż to konieczne. Jesteśmy przekonani, że rozstrzygnięcie ewentualnych sporów z interesantami nie jest wystarczającą przesłanką do stosowania w oddziale NFZ monitoringu, w szczególności zaś monitoringu z funkcją nagrywania dźwięku. Tym bardziej, że ze względu na przedmiot działalności NFZ, rejestratory dźwięku mogą również nagrać informacje zawierające dane osobowe o charakterze wrażliwym – dane o stanie zdrowia. Przetwarzanie takich danych jest dopuszczalne jedynie w ściśle określonych prawem przypadkach (por. art. 27 ust. 2 ustawy o ochronie danych osobowych), do których nie należy rozstrzygnięcie sporów w klientami.

Nie dysponujemy informacjami o tym, jak długo przechowywane są nagrania rozmów z interesantami oraz w jaki sposób są one zabezpieczone i kto ma do nich dostęp, jak również, czy którekolwiek z urządzeń monitoringu podłączone jest do sieci publicznej, jednak pragniemy zwrócić uwagę na treść § 6 Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie dokumentacji przetwarzania danych osobowych oraz warunków technicznych i organizacyjnych, jakim powinny odpowiadać urządzenia i systemy informatyczne służące do przetwarzania danych osobowych. Zgodnie z tym paragrafem w przypadku przetwarzania danych, o których mowa w art. 27 ustawy o ochronie danych osobowych w systemie teleinformatycznym stosuje się co najmniej podwyższony poziom bezpieczeństwa. Oznacza to, że gdy do uwierzytelniania użytkowników używa się hasła, składa się ono co najmniej z 8 znaków, zawiera małe i wielkie litery oraz cyfry lub znaki specjalne. Urządzenia i nośniki zawierające dane osobowe, o których mowa w ww. artykule ustawy, przekazywane poza obszar przetwarzania danych (budynki lub pomieszczenia, w których dochodzi do przetwarzania danych), zabezpiecza się w sposób zapewniający poufność i integralność tych danych.

W związku z powyższym prosimy o rozważenie zasadności dalszego stosowania monitoringu z nagrywaniem dźwięku w budynkach oddziałów Narodowego Funduszu Zdrowia, ponieważ w naszym przekonaniu jego funkcjonowanie stanowi nieuzasadnioną ingerencję w prawo do prywatności i ochronę danych osobowych nagrywanych osób.

W przypadku zaś podjęcia decyzji o niemożliwości usunięcia ww. monitoringu, przypominamy o konieczności dostosowania zasad jego funkcjonowania do przepisów ustawy o ochronie danych osobowych i towarzyszących jej przepisów wykonawczych, m.in. poprzez zagwarantowanie nagrywanym osobom realizacji ich uprawnień informacyjnych z art. 21 tej ustawy oraz odpowiednie zabezpieczenie nagrań. Przy czym zauważyć należy, że samo wywieszenie tabliczki „Obiekt monitorowany” nie stanowi wystarczającej realizacji tego obowiązku.

Prosimy o ustosunkowanie się do naszego listu.

Z poważaniem,



Wiceprezeska

Do wiadomości:

dr Edyta Bielak-Jomaa, Generalna Inspektor Ochrony Danych Osobowych

Krystyna Kozłowska, Rzecznik Praw Pacjenta

Elżbieta Fryźlewicz-Chrapińska, p.o. Dyrektora Małopolskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ

Zofia Wilczyńska, Dyrektor Świętokrzyskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ